

Sygnatura akt III RC 198/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 22-01-2016 r.

Sąd Rejonowy w Koninie III Wydział Rodzinny i Nieletnich w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Grażyna Hempowicz

Protokolant: st. sek. sąd Marzena Kozłowska

po rozpoznaniu w dniu 14-01-2016 r. w Koninie

sprawy z powództwa B. K.

przeciwko M. K. (1)

- o ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego

1. Powództwo oddala
2. Odstępuje od obciążania powoda kosztami procesu w pozostałym zakresie, obciążając nimi Skarb Państwa
3. Zasądza od Skarbu Państwa (Sąd Rejonowy w Koninie) na rzecz Kancelarii Adwokackiej (...) kwotę 73,80zł. tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu
4. Zasądza od Skarbu Państwa (Sąd Rejonowy w Koninie) na rzecz Kancelarii Adwokackiej (...) kwotę 1.476zł. tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu.``

(-) Grażyna Hempowicz

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 24 marca 2015 r. B. K. wystąpił o ustalenie, iż jego obowiązek alimentacyjny względem pozwanej M. K. (1) w kwocie po 650 zł miesięcznie, ustalony wyrokiem Sądu Okręgowego w Koninie z dnia 27 listopada 2001 r. w sprawie I C 831/01 wygaś. Swoje żądanie powód uzasadniał tym, że nastąpiła istotna zmiana stosunków po stronie pozwanej, z powodu osiągnięcia przez nią wieku emerytalnego, a co za tym idzie nabycia przez nią prawa do emerytury.

W piśmie procesowym z dnia 17.09.2015 r. pełnomocnik pozwanej ustanowiony przez Sąd, wniósł o oddalenie powództwa w całości wskazując, że pozwana nie nabyła prawa do emerytury z powodu niewystarczającego okresu składowego, a ponadto powód uznany przez Sąd wyłącznie winnym rozwiązania małżeństwa stron, jest obowiązany kontynuować obowiązek alimentacyjny.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Małżeństwo B. i M. K. (1) zawarte w 1968 r., zostało rozwiązane przez rozwód na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu Ośrodek (...) w K. z dnia 27 listopada 2001 r. wydanego w sprawie XV C 831/01 z powództwa M. K. (1) przeciwko B. K. z winy pozwanego. Jednocześnie Sąd rozwodowy zasądził od pozwanego na rzecz powódki alimenty w kwocie po 650 zł. miesięcznie.

B. K. w momencie orzekania rozvodu miał 57 lat i od 4 lat pobierał emeryturę w kwocie 1.499 zł netto miesięcznie. Od kilku miesięcy pozostawał w faktycznej separacji z żoną, zamieszkując w tym czasie ze swoją konkubiną M. K. (2), z którą od 1 kwietnia 2001 r. prowadził wspólne gospodarstwo domowe, podawał jednak, iż wynajmował u partnerki

pokój za 150 zł miesięcznie. Jeszcze podczas trwania małżeństwa stron pozwany od wielu lat spożywał alkohol, nie widziała nic niestosownego w picciu „od czas do czasu”, zdarzało się, że pod wpływem alkoholu wszczywał awantury, podczas których obrażał żonę wulgarnymi słowami.

M. K. (1) w dacie rozwodu miała 54 lata, zamieszkiwała z dorosłym synem P. K., cierpiącym na cukrzycę, który z tego tytułu pobierał rentę i świadczenie pielęgnacyjne w łącznej wysokości 540 zł miesięcznie. Z powodu choroby syna, na którą ten zapadł mając sześć lat, M. K. (1) zrezygnowała z pracy po przepracowaniu 8 lat w gastronomii i poświęciła się prowadzeniu domu oraz opiece nad chorym synem gdy ten był jeszcze małoletni, w postaci wyjazdów z nim na turnusy rehabilitacyjne, kontrolowaniem specjalistycznej diety oraz podawaniem zastrzyków insulinowych. Pozwana prowadziła dom i zajmowała się wychowaniem 2 synów stron, utrzymywała się jedynie z zarobków męża a następnie z jego emerytury, która stanowiła jedyne źródło dochodów rodziny, a którą przeznaczala na wydatki związane z bieżącym utrzymaniem mieszkania w kwocie około 420 zł. miesięcznie oraz wyżywienie swoim, męża i syna (dowód: akta sprawy XVC 831/01).

Po rozwodzie strony dobrowolnie podzieliły się majątkiem wspólnym w ten sposób, że mieszkanie lokatorskie wraz z wkładem członkowskim przy ul. (...) o powierzchni 37 m² przypadło M. K. (1), która ponadto otrzymała od byłego męża około 15.000 zł tytułem spłaty z jego odprawy emerytalnej i poczynionych wcześniej oszczędności, a które przeznaczyła na remont mieszkania. Powód B. K. w wyniku porozumienia zatrzymał działkę położoną na (...) na ul. (...) o pow. 2,65 ara oraz kwotę otrzymaną ze sprzedaży akcji imiennych Huty (...) (dowód: zeznania stron k. 88-89,117-118).

Obecnie powód B. K. ma 71 lat, pobiera emeryturę w wysokości 2.067 zł, z czego ma potrącane 650 zł miesięcznie alimentów na rzecz pozwanej, stąd de facto pobiera 1.417 zł miesięcznie (dowód: k. 17). Zamieszkuje w 3-pokojowym mieszkaniu partnerki W. K., z którą prowadzi wspólne gospodarstwo domowe i partycypuje po połowie w kosztach utrzymania mieszkania, które całościowo wynoszą; czynsz - 325 zł, telewizja – 20 zł, telefon – 70 zł, prąd – około 25 zł. miesięcznie (k.78- 80). Swój ogródek działkowy, na którym wybudował murowaną altanę i w niej wspólnie z partnerką przebywają przez cały sezon, kilka lat temu przepisał synowi, przy czym nadal użytkuje tę działkę, łącznie z działką należącą do konkubiny o pow. 3,60 ara, ponosząc wspólnie z nią opłaty z tytułu posiadanych ogródków działkowych w wysokości łącznie 546 zł rocznie plus opłata za media (dowód: zeznania pozwanego B. K. – k. 88v, k. 117) . Ponadto około 110 zł miesięcznie przeznaczana na spłatę kredytu, który zaciągnął dla syna R. K. w Banku (...) S.A na pokrycie kosztów wyjazdu syna za granicę, przy czym syn dotychczas nie oddał ojcu pożyczki, pomimo iż pracuje i mieszka za granicą (dowód: harmonogram spłaty pożyczki - k. 84, zeznania powoda k. 88). Dodatkowo B. K. ponosi koszty związane z leczeniem choroby dróg oddechowych w postaci zakupu lekarstw, których koszt szacuje na 100-120 zł miesięcznie, przy czym od 2014 r. nie był u lekarza i zakupuje lekarstwa w pełnej odpłatności. Poza tym jest właścicielem 23-letniego samochodu O. (...). Jeszcze 5-6 lat temu powód pracował dorywczo i pomagał starszemu synowi przy budowie domu jednorodzinnego w S. (dowód zeznania B. K. – k.88v, 117v).

Pozwana M. K. (1) mieszka samotnie w mieszkaniu jak dotychczas, ponosi opłaty z tytułu jego utrzymania: czynsz - 210 zł miesięcznie, albowiem korzysta z dodatku mieszkaniowego 105 zł miesięcznie, energia elektryczna około 30 zł miesięcznie, za telewizję –około 22 zł miesięcznie oraz gaz za 50 zł miesięcznie. W mieszkaniu jest jednak jeszcze zameldowany syn P. K. pomimo, iż od 2008 r. pracuje i mieszka w Anglii (k. 44-49, zeznania pozwanej. K. 88). Ponadto pozwana od 2011 r. przewlekłe choruje na cukrzycę i serce, w związku z czym ponosi wydatki związane z kupnem leków za około 80 zł miesięcznie (k. 52), okresowo korzysta z pomocy społecznej, pobierała dodatek celowy z (...) na żywność od października do grudnia 2015 r. po 200 zł miesięcznie (dowód: decyzja (...) k. 110, decyzja w sprawie dodatku mieszkaniowego – k. 22-25, zeznania M. K. (1) - 118). Dorośli synowie pomagają matce sporadycznie, ostatnio w listopadzie młodszy syn przekazał matce 200 Funtów. Po rozwodzie pozwana M. K. (1) figurowała w urzędzie pracy jako osoba bezrobotna, poszukująca pracy. Nie korzystała z kursów, samodzielne próby podjęcia pracy okazały się bezowocne z powodu wieku pozwanej. Pozwana decyzją PUP z dnia 8 października 2007 r. została pozbawiona statusu bezrobotnego z uwagi na osiągnięcie wieku emerytalnego, jednak z powodu niewystarczającego okresu składkowego i nieskładkowego nie nabyła prawa do emerytury (dowód: zaświadczenie z PUP – k. 86 decyzja ZUS - k. 55, zeznania M. K. (1) – k. 88v-89).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o akta XV C 831/01 oraz dokumenty zgromadzone w aktach niniejszej sprawy, złożone przez strony w toku procesu, które Sąd uznał w całości za wiarygodne bowiem ich prawdziwość nie budziła wątpliwości, a ponadto nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Poza tym Sąd oparł swoje ustalenia na treści zeznań powoda B. K. (k. 88, 117v.) oraz pozwanej M. K. (1) (k. 89, 118).

Na wniosek pełnomocników stron postanowił pominąć dowód z wywiadu w firmie (...), gdyż powoływane tam dane w kwestii posiadanych przez powoda akcji dotyczyły podziału majątku wspólnego i nie miały istotnego znaczenia w niniejszej sprawie. Sąd uznał za wiarygodne zeznania stron co do ich aktualnej sytuacji życiowej, gdyż były one spójne, logiczne oraz nie wykluczały się wzajemnie, a nadto znalazły w pełni potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym.

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z treścią art. 138 k.r. i o., w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego, Przez ową zmianę stosunków rozumie się zwłaszcza zwiększenie usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego lub istotne zmniejszenie lub ustanie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego, przy czym zmiana stosunków musi nosić charakter ilościowo i jakościowo znaczny. Oczywistym jest iż od rozmiaru usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego zależy wysokość świadczeń alimentacyjnych (art. 135 k.r. i o.).

W przedmiotowej sprawie Sąd dokonał porównania sytuacji stron z czasu sprawy rozwodowej, która była podstawą do zasądzenia od powoda B. K. na rzecz pozwanej M. K. (1) świadczenia w kwocie 650 zł miesięcznie oraz obecnej sytuacji stron i dokonując takiej analizy, szczegółowo przedstawionej wyżej, Sąd uznał, że powództwo w niniejszej sprawie należało oddalić jako bezzasadne, albowiem w świetle poczynionych wyżej ustaleń, w ocenie Sądu, u żadnej ze stron nie zaszła zmiana, która stanowiłaby podstawę do przyjęcia, iż powód winien zaprzestać łożenia alimentów na rzecz pozwanej.

Należy przypomnieć, że podstawą powstania obowiązku alimentacyjnego po stronie powoda był art. 60 § 2 k.r. i o., zgodnie z treścią którego małżonek ponoszący wyłączną winę rozkładu pożycia małżeńskiego jest zobowiązany przyczyniać się w odpowiednim zakresie do zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego, nawet gdy ten nie znajduje się w niedostatku, a rozwód pociąga za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego.

Nie ulega wątpliwości, że rozwód orzeczony pomiędzy stronami z wyłącznej winy powoda spowodował istotne pogorszenie sytuacji materialnej strony pozwanej. W wyniku rozwiązania małżeństwa pozwana M. K. (1) została pozbawiona środków do życia, gdyż w czasie trwania związku małżeńskiego zajmowała się domem, chorym synem i nie miała własnych dochodów, a owa sytuacja była, zdaniem Sądu, wynikiem wspólnego dorozumianego porozumienia się małżonków, którzy dokonali swoistego podziału obowiązków w modelu ich rodziny: powód pracował i osiągał dochody stanowiące źródło utrzymania rodziny, a pozwana zajmowała się domem i wychowywaniem synów, szczególnie młodszego, który od wieku 6 lat chorował na cukrzycę, co wymagało od pozwanej szczególnego zaangażowania osobistego w pielęgnację chorego dziecka. Taka sytuacja życiowa pozwalała pozwanej liczyć na wsparcie i pomoc małżonka na starość, tym samym dała podstawy do przyjęcia przez Sąd założenia, że gdyby do rozwodu stron nie doszło, to pozwana M. K. (1) byłaby nadal na utrzymaniu męża i wspólnie żyliby na stosunkowo dobrym poziomie, jaki dawałaby jego emerytura w wysokości ok. 2000 zł miesięcznie.

Podstawą uchylenia alimentów, zdaniem powoda miało być osiągnięcie przez jego byłą małżonkę M. K. (1) wieku emerytalnego, który, w ocenie powoda miałby generować nabycie emerytury przez pozwaną. Powstanie po stronie pozwanej stałego, cyklicznie powtarzającego się dochodu w postaci emerytury powodowałoby znaczne polepszenie jej sytuacji finansowej, a co za tym idzie zwolniłoby powoda od obowiązku alimentacyjnego.

Jak okazało się w toku sprawy, pozwana M. K. (1) osiągnęła wiek emerytalny, jednak nie uzyskała prawa do emerytury z powodu braku wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego. Łączne przepracowanie przez nią około 8 lat nie mogło być podstawą do nabycia przez nią świadczenia emerytalnego. Przyczyną krótkiego okresu składkowego i nieskładkowego był niewątpliwie fakt, co wskazano wyżej, że pozwana zajmowała się domem oraz chorym synem, co w czasie trwania małżeństwa pozwanych, przypadającego na lata 70-te do roku 2000, nie było niczym nadzwyczajnym, wręcz przeciwnie, było zdaniem Sądu w pełni aprobowane przez obie strony, tym bardziej przez powoda, który mógł skupić się na pracy, podczas gdy pozwana zapewniała pieczę nad dziećmi i domem.

Podnoszone przez powoda argumenty, że pozwana mogła pracować po uzyskaniu przez synów pełnoletności i po rozwodzie należy uznać za nietrafione. Sąd podzielił stanowisko pozwanej, która wskazała, że poświęcanie się opiece nad synem i prowadzenie gospodarstwa domowego uniemożliwiło jej zdobycie stosownego wykształcenia zawodowego i doświadczenia, co bezpośrednio musiało rzutować na brak zatrudnienia po rozwodzie. Zaznaczyć należy, że pozwana była zarejestrowana w Powiatowym Urzędzie Pracy, gdzie figurowała jako bezrobotna, jednak z powodu braku odpowiednich kwalifikacji, znajdowania się w wieku mało „atrakcyjnym” dla pracodawców, nie mogła ona podjąć żadnej stałej pracy.

W świetle przedstawionych wyżej okoliczności sprawy należy drugostronnie stwierdzić, iż zdaniem Sądu sytuacja powoda uległa wręcz poprawie od momentu rozwodu, gdyż jego emerytura znacząco wzrosła. Powód, po potrąceniu sumy alimentacyjnej, dysponuje kwotą 1400 zł miesięcznie, którą przeznaczą na własne potrzeby. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że B. K. zajmuje 3 pokojowe mieszkanie wspólnie ze swoją konkubiną, partycypuje w kosztach jego utrzymania, ponosząc je po połowie, w przeciwieństwie do pozwanej, która z kwoty alimentacyjnej musi samodzielnie utrzymać mieszkanie oraz ponieść wydatki związane z wyżywieniem, utrzymaniem się i zakupem lekarstw. Można więc zasadnie stwierdzić, że powód żyje na znacznie wyższym poziomie egzystencjalnym co pozwana, i nie zmienia tego stanowiska fakt, iż spłaca on kredyt zaciągnięty dla swojego syna, gdyż robi to wyłącznie z pobudek moralnych, przejawiając w ten sposób jedynie rodzicielską troskę o dobro swojego dorosłego i samodzielnego dziecka, którą jednak nie może niwelować lub umniejszać jego ustawowego obowiązku utrzymania i wspieranie byłego małżonka, z którym przeżył ponad 32 lata.

Podsumowując, w sprawie Sąd nie znalazł podstaw do uchylecia obowiązku alimentacyjnego powoda wobec pozwanej, gdyż z jednej strony sytuacja pozwanej w obliczu braku nabycia emerytury nie uległa poprawie, a z drugiej strony sytuacja materialna powoda nie uległa pogorszeniu, wręcz przeciwnie. Podkreślić należy, że kwota alimentów w wysokości 650 zł. miesięcznie pozwala pozwanej zaspokoić jej usprawiedliwione potrzeby i to jedynie w minimalnym zakresie, zmuszając ją wręcz do ubiegania się o przyznawanie pomocy socjalnej, a z drugiej strony nie jest nadmiernym obciążeniem dla powoda, któremu i tak po zapłaceniu alimentów pozostaje do dyspozycji kwota ponad 1.400 zł miesięcznie, czyli znacząco więcej, niż pozwanej.

Mając na uwadze powyższe Sąd oddalił powództwo w całości jako oczywiście niezasadne.

Kierując się zaś wiekiem stron oraz ich stosunkowo niewysokimi dochodami oraz treścią art. 102 kpc odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu w pozostałym zakresie o czym orzekł w punkcie 2 wyroku, tym samym w punkcie 3 zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelaria Adwokackiej adw. K. K. (1) kwotę 73,8 zł. tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, zaś w punkcie 4 zasądził na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. K. K. (2) kwotę 1. 476 zł tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu w oparciu o przepisy § 7 ust 1 pkt 11 i ust 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U z 2013 r. tekst jednolity).

SSR Grażyna Hempowicz